

## EUROSATORY 2018: KOREAŃSKI "BÓG WOJNY"

---

Koreański przemysł zbrojeniowy w Polsce kojarzy się przede wszystkim z działem samobieźnym K9, którego podwozie otrzymały samobieżne haubice 155 mm Krab z HSW. W Paryżu koreański koncern Hanwha Defense Systems zaprezentował nie tylko K9 ale również artyleryjsko-rakietowy system przeciwlotniczy Hybrid BIHO. Patrząc na potrzeby wielu krajów, również on może trafić na rynki eksportowe.

Hanwha Defense Systems (dawniej Samsung Techwin) jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych marek w zbrojeniowym portfolio Korei Południowej. Firma w ostatnim czasie osiągnęła sukcesy na europejskim rynku oferując dział samobieżne K9 kalibru 155mm. Licencja na podwozie tego pojazdu została pozyskana w 2014 roku przez Hutę Stalowa Wola jako baza dla dział samobieżnych Krab, ale również innych potencjalnych aplikacji dla polskich sił zbrojnych. Licencyjną produkcję pod nazwą T155 Firtina prowadzi od lat Turcja, a Finlandia, Estonia i Norwegia zdecydowały się w 2016 roku na zakup dział K-9 Thunder, pomimo ofert niemieckich PzH 2000 czy francuskich Caesarów. Pierwsze zostały już dostarczone do Norwegii i Finlandii.

Można powiedzieć, że o powodzeniu K-9 jest bardzo tradycyjna konstrukcja, solidne podwozie z silnikiem o mocy 1000 KM (750kW) oraz dobra haubica 155 mm z lufą długości 52 kalibrów zgodną ze standardem NATO. Całość wykazała się dużą niezawodnością i uniwersalnością.

Licząc na podobny sukces Koreańczycy zaprezentowali podczas Eurosatory 2018 swój artyleryjsko-rakietowy system Hybrid BIHO, będący rozwinięciem zestawu będącego już w eksploatacji. Ten wariant systemu miał swoją premierę zagraniczną w ubiegłym roku w USA, ale od 2015 znajduje się w produkcji. Jego hybrydowość polega na dodaniu do systemu artyleryjskiego K30 BIHO czterech rakiet przeciwlotniczych bardzo krótkiego zasięgu.



Hybrid BIHO. Fot. Paweł K. Malicki

Bazę dla systemu stanowi zmodyfikowane podwozie transportera K300 (K21) na którym osadzono wieżę mieszczącą radiolokacyjne oraz optoelektroniczne systemy wykrywania, śledzenia i naprowadzania oraz uzbrojenie. Radar TPS-830K umożliwi śledzenie i naprowadzanie z odległości około 21 km na cel o powierzchni odbicia 2m<sup>2</sup>. Głowica optoelektroniczna wyposażona jest we FLIR, kamerę wysokiej rozdzielczości i dalmierz laserowy.

Uzbrojenie Hybrid BIHO stanowią dwa działka kalibru 30 mm umieszczone na bokach wieży oraz cztery pociski kierowane Szingung (znany również jako Chiron) w odchylanych podwójnych zasobnikach na bokach tylnej części wieży. Rakiety, będące pociskami bardzo krótkiego zasięgu klasy MANPADS o zasięgu 5 km i prędkości pocisku 2,1 Macha, w istotny sposób zwiększyły możliwości operacyjne systemu K30 BIHO.

**Czytaj też:** [System Pancyr upokorzony przez izraelskie lotnictwo](#)

Planowane jest zastosowanie rakiet o zasięgu co najmniej 8 kilometrów, co bardziej zbliży możliwości Hybrid BIHO do rosyjskiego systemu Pancyr-S1, który postrzegany jest jako główny rynkowy konkurent koreańskiego zestawu. W ostatnich tygodniach rosyjska oferta straciła na atrakcyjności z perspektywy odbiorców zagranicznych ze względu na brak sukcesów i problemy eksploatacyjne podczas konfliktu w Syrii. Tam Pancyr-S1 nie radziły sobie nie tylko z niewielkimi dronami, ale również z pociskami manewrującymi oraz izraelskimi myśliwcami.

**Czytaj też:** [Atak koalicji na cele w Syrii. Front wojny informacyjnej \[OPINIA\]](#)



Fot. Paweł K. Malicki/Defence24.pl

Innym ważnym elementem oferty koreańskiego przemysłu obronnego, prezentowanym na Eurosatory 2018, był model czołgu K2, demonstrowany przez firmę Hyundai Rotem. Czołgi tego typu są już używane operacyjnie przez południowokoreańską armię, trwają przygotowania do kolejnych dostaw.

**Czytaj też:** [K2: Pancerna pięść z Korei](#)